

# Vampiria de luxe – Perfect

Wracałem sam w drodze padł mi samochód  
Księżyc miał pełną twarz  
Wokół był las a w nim sto obcych głosów  
Za włosy łapał strach  
Zanim wyszła ze mnie złość  
Limuzyny długi nos obok mnie zatrzymał się  
Uchylając czarne drzwi powiedziała słowa trzy  
Chcesz to wejdź  
Tak mało wiem o tym co było potem  
Nagły mnie zmorzył sen  
Powtarzał głos na co dziś masz ochotę  
Bez ograniczeń bierz  
Słońca promień nagle wpadł  
Kogut zapiał prysnął czar  
W kamień obróciła się  
I przysięgam wierzcie mi  
Świeży napis na nim był  
Chcesz to wejdź  
Co uratowało mnie bóg jedyny tylko wie  
Mam na szyi zębów ślad  
Kiedy wracam późno to w limuzynie widzę ją  
Jak w otwartych siedzi drzwiach tak tak tak  
Nie lekceważ rady mej  
Nagim ostrzem nie baw się  
W wampirową jasną noc  
Bo i tobie tak jak mnie odjąć rozum może głos  
Chcesz to wejdź  
Chodźchodźchodź



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych